

T R E Ś Ć Nr. 496.

PARYŻ JAKO CENTRUM FINANSOWE ŚWIATA.	str. 1
CZY CLEARING DEWIZOWY BANKU WYPŁAT MIĘDZY- NARODOWYCH ?	" 2
KRYZYS FINANSOWY W ROSJI .	" 3
POŻYCZKI ZAGRANICZNE Z ZAPASÓW ŻŁOTA .	" 5
WĘGRY ODMÓWIŁY WALORYZACJI POŻYCZEK PRZEDWO- JENNYCH .	" 6
KRYZYS FINANSOWY WE FRANCJI .	" 6
NIEPRZERWANY DOPLYW ŻŁOTA DO BANKU FRANCJI .	" 9
SZCZEGÓŁY POŻYCZKI ZAGRANICZNEJ BELGJI .	" 11
WZROST PRODUKCJI ŻŁOTA A REKORDOWE CENY W LONDYNIE .	" 12
TRUDNOŚCI W UREGULOWANIU DEŁUGÓW PRZEDWO- JENNYCH .	" 13
EMISJE AKCYJ I OBLIGACYJ WE FRANCJI W R. 1930.	" 13

W I A D O M O Ś C I F I N A N S O W E, W A L U T O W E
I K R E D Y T O W E .

PARYŻ JAKO CENTRUM FINANSOWE ŚWIATA .

"LONDON GENERAL PRESS" z 28 listopada r.b. publikuje na powyższy temat w y - w i a d z francuskim ministrem finansów RAYNAUDEM, którego zasadnicze wywody brzmią, jak następuje:

Pytanie czy PARYŻ stanie się centrum finansowem świata jest bardzo a k t u - a l n e . FRANCJA bowiem obecnie znajduje się już w takim położeniu, że może zbierać p l o n y swej z niesłychanym wysiłkiem dokonanej o d b u - d o w y f i n a n s o w e j, nie mającej sobie r ó w n e j na całym świecie .

Dzięki ścisłej polityce o g r a n i c z e n i , uprawianej w ciągu kilku lat przez francuskich ministrów skarbu, udało się p r z y - w r ó c i ć r ó w n o w a g ę S K A R B U i stworzyć także solidną r e z e r w ę d e w i z . Ustawa stabilizacyjna zaś z 1928 r. dała FRANCJI z d r o - w ą walutę pokrytą złotem. Wobec tych warunków nie wahany się żądać dla francuskiego RYNKU FINANSOWEGO c z o ł o w e j p o z y c j i w międzynarodowej gospodarce finansowej . Jestem też silnie przekonany, że już w b l i s k i e j przyszłości FRANCJA stanie się CZOŁOWEM OŚRODKIEM wielkich MIĘDZYNARO - DOWYCH TRANZAKCYJ FINANSOWYCH. Rząd francuski z całej siły dąży do u r z e c z y w i s t n i e n i a tego ideału . Jesteśmy bowiem przekonani, że FRANCJA dzięki swemu położeniu geograficznemu, równowadze swych sił gospodarczych, zmysłowi oszczędnościowemu swej ludności, a wreszcie panującemu w całym kraju porządkowi i bezpieczeństwu spełni w s z y s t k i e w a r u n k i takiego OŚRODKA ŚWIATOWEJ GOSPODARKI FINANSOWEJ .

Poczyniliśmy też już odpowied - nie p r z y g o t o w a n i a . Przedewszystkiem p o p r a w i l i ś m y o r g a n i z a c j ę R Y N - K U FINANSOWEGO, stworzywszy nową instytucję pod n.

BANQUE D'ACCEPTATIONS z pomocą której spodziewamy się RYNEK PARYSKI przemienić na aktywne CENTRUM WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH. Z tego samego powodu zamierzamy stworzyć SOCIÉTÉS DE GESTIONS i SOCIÉTÉS DE PLACEMENTS, które z czasem będą skupiały i kontrolowały znaczne zasoby przenoszalnych walorów różnego rodzaju. Dlatego też FRANCJA chętnie poparła stworzenie BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH w BAZYLEI.

Zaznaczam zaś wyraźnie, że mając na oku ogólny pokój i pokojową współpracę wszystkich narodów, nie zamierzamy bynajmniej rozszerzać rynków naszych na niekorzyść narodów sąsiednich. Jesteśmy bowiem przekonani, że ścisła kooperacja w gospodarce finansowej zarówno, jak i w innych dziedzinach nigdy jeszcze nie była tak konieczna, jak dziś.

CZY CLEARING DEWIZOWY BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH ?

"BASLER NACHRICHTEN" z 29-go listopada r.b. podają, że wobec pogłosek jakoby BANK WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH zamierzał stworzyć wielki MIĘDZYNARODOWY CLEARING DEWIZOWY stwierdzić należy co następuje: odnośne obrady dotyczyły tylko czysto technicznych szczegółów dla informacyj rady nadzorczej instytucji bazylejskiej i dla orientacji BANKÓW BILETOWYCH. Chodziło ponadto o stwierdzenie, czy BANK WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH mógłby wogóle stworzyć CLEARING DEWIZOWY bez wkroczenia w sferę interesów BANKÓW BILETOWYCH, które sprzeciwiłoby się jego statutowi.

Otóż okazało się, iż przeciw takiemu CLEARINGOWI, obejmującemu wszystkie dewizy, istnieją wielkie zasadnicze i praktyczne zastrzeżenia. Natomiast możliwy jest CLEARING dla niektórych dewiz wschodnich i bałkańskich, w szczególności zaś dla dewiz dru-

g i e j kategorii . Rzeczą kierowników centralnych BANKÓW BILETOWYCH będzie zatem przedstawić odpowiednie wniosk i radzie nadzorczej BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH, która zbierze się 8 GRUDNIA r.b. Zaznaczyć należy , iż w danym razie s t a t u t BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH musiałby ulec z m i a n i e .

KRYZYS FINANSOWY W ROSJI

Berlińska "BOERSEN-ZEITUNG" z 1-go b.m. w szeroko zakreślonej korespondencji z MOSKWY pod powyższym nagłówkiem wywodzi co następuje:

Wychodzi obecnie na jaw co właściwie spowodowało dymisję długoletniego komisarza finansów BRIUCHANOWA i również od szeregu lat piastującego urząd prezesa BANKU PAŃSTWA PIATAKOWA. Było to poprostu f i a s k o p l a n u f i n a n s o w e g o rządu sowieckiego w ub.roku gospodarczym 1929/30 . Dotychczas nie jest jeszcze znana dokładna c y f r a d e f i c y t u t.zw. PLANU PIĘCIOLETNIEGO i prawdopodobnie n i g d y nie będzie ogłoszona . Z niektórych jednak częściowo podanych pozycji wynika jasno , iż d e f i c y t wyniósł - m i l j a r d y .

Celem p o k r y c i a tego deficytu puszczono w ruch DRUKARNIE BANKNOTÓW w rozmiarze nieznanym od dokonania r e f o r m y w a l u t o w e j w 1924 r. Bilety c z e r w o n e i emisja pieniądza p a Ń s t w o w e g o dosięgły w ub.r. gospodarczym prawie 1.5 m i l j a r d a r u b l i . I n f l a c y j n y skutek zaś tej olbrzymiej emisji musiał być tym g r o ż n i e j s z y , ponieważ r e f o r m a k r e d y t o w a popierała ruch b e z g o t ó w k o w y , a z drugiej strony p r o d u k c j a różnych artykułów s p o ż y w c z y c h była jeszcze m n i e j s z a , niż w latach poprzednich . W szczególności w II-giej połowie 1929/30 r. t y p o w e o b j a w y i n f l a c y j n e ujawiły się w coraz o s t r z e j s z e j formie , tak że w handlu

prywatnym ceny zdrażakę pięciokrotnie, a w państwowym i kooperatywnym również w pokaźnej mierze.

W ostatnich miesiącach zaś sytuacja finansowa i walutowa pogorszyła się w taki sposób, że rząd sowiecki zdecydował się do środków zaradczych przeciw wzmagającej się inflacji. Na czele KOMISARJATU FINANSÓW stanęli dotychczasowi wicekomisarze departamentu gospodarczego GRINKO i KALINOWICZ. Ich nowy plan finansowy na ostatni kwartał PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 1930 r. przewiduje wstrzymanie emisji pieniądza. Wydatki preliminowane są sumą 7.432 milionów rubli, zaś dochody sumą 7.960 milionów tak, że osiągnęto "rezerwę" w wysokości 500 milionów rubli. Ta suma właśnie ma służyć do wycofania pewnej części pieniądza. Już PIATAKOW we wrześniu r.b. rozpoczął wycofywanie biletów czernowców, ale dotychczas udało się wycofać wszystkiego razem zaledwie 109 milionów rubli, która to suma wobec gigantycznej emisji oczywiście mało tylko może zaważyć. Nie wiadomo zresztą czy w ostatnich miesiącach nie dokonano nowej emisji pieniądza państwowego.

Wykonanie zatem przewidzianych zarządzeń finansowych i walutowych, które zresztą wywołało już silny głód gotówkowy, będzie tem trudniejszy, że plan finansowy na kwartał PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 1930 r. jest bardzo napięty, bo o 50% wyższy od planu na I kwartał r.b. Co zaś tyczy się preliminowanych dochodów, to są one w rzeczywistości tylko przymusem gromadzeniem kapitału, osiągnięciem z pomocą silnej redukcji standardu życiowego ludności. Na rozkaz rządu jednak nowy KOMISARZ FINANSÓW ma swój plan finansowy zrealizować za wszelką cenę. W tym celu/zaś praca wszystkich funkcjonariuszów kredytowych i finansowych będzie wykonana pod zarządem KOMISARJATU FINANSÓW, który odpowiada nie tylko za budżet państwa, lecz także za cały plan finansowy.

Ze względu jednak na silne rozszerzenie prac tego komisariatu przekształci się cały jego aparat i obsadzi

stanowiska kierownicze nowymi ludźmi. Komisarz finansów GRINKO zapowiedział przede wszystkim, że wydatki będą dokonywane ściśle według przychodów kasowych. Być może, że ten drakoński środek mógłby przyczynić się do sanacji finansów i waluty w ROSJI, gdyby nie fakt, że cel ma być osiągnięty przy "jednoczesnem zachowaniu dotychczasowego tempa uprzemysłowienia kraju i odbudowy rolnictwa". Zdaje się zatem, że i rząd sowiecki dojdzie wkrótce do przekonania, iż właściwe trudności w dziedzinie polityki finansowej i walutowej rozpoczynają się dopiero z chwilą, gdy ustaje druk banknotów.

POŻYCZKI ZAGRANICZNE Z ZAPASÓW ZŁOTA .

"BASLER NACHRICHTEN" z 2-go b.m. donoszą z PARYŻA, że gubernator BANKU FRANCJI MORET i bawiący obecnie w stolicy francuskiej gubernator NOWOJORSKIEGO BANKU FEDERALNEGO HARRISON doszli do porozumienia w sprawie wspólnej polityki pożyczek zagranicznych. W późniejszym terminie mają w tej polityce brać udział także ANGLJA, SZWAJCARJA, HOLANDJA i SKANDYNAWJA. Obaj gubernatorowie doszli do przekonania, że dotychczasowa powściągliwość w dziedzinie pożyczek zagranicznych nie może nadal być utrzymywana. Ryzyko zaś, jakie tkwi w tych pożyczkach, zmniejsza się jeśli kraje, których BANKI BILETOWE dysponują wielkimi rezerwami złota, złączą się do wspólnej akcji. Będą one bowiem wówczas miały odpowiednie możliwości informacyjne i gwarancyjne zarówno pod względem politycznym jak i gospodarczym.

WĘGRY ODMOWIŁY WALORYZACJI POŻYCZEK PRZEDWOJENNYCH .

Berliński "BOERSEN-KURIER" z 2 b.m. donosi z PARYŻA , że na odbywającej się tam już od dawna konferencji w sprawie długów przedwojennych b. monarchji habsburskiej nie małą wywołało konsternację oświadczenie DELEGATÓW WĘGIERSKICH , iż rząd ich odmówił ratyfikacji już uchwalonych przez konferencję układow . Zachowanie się WĘGIER musi tembardziej dziwić , że dotychczasowe długoletnie rokowania w PARYŻU miały obecnie dojść właśnie do ostatecznej finalizacji . Z tego punktu widzenia ANGLJA zdecydowała się udzielić WĘGROM pożyczki w wysokości 3 milionów funtów . Narazie nie da się przewidzieć, jakie skutki stanowisko WĘGIER pociągnie za sobą w rokowaniach konferencji PAŃSTW SUKCESYJNYCH w PARYŻU .

KRYZYS FINANSOWY WE FRANCJI .

"THE STATIST" z 29-go listopada r.b. w artykule "THE FINANCIAL TROUBLES IN FRANCE" omawia krachy koncernu OUSTRICA oraz koncernu DEVILDERA i przeprowadza analogję do krachu grupy HATRY w LONDYNIE . Wszystkie te skandale giełdowe dowodzą jakie niebezpieczeństwa tkwią w koncernach finansowych, które nie są organizowane przez wielkie, solidne banki , lecz przez kondotjerów giełdowych, nieprzebieierających w środkach.

Straty poniesione przez publiczność francuską przez załamanie się grupy OUSTRICA oraz DEVILDERA są zdaje się jeszcze większe niż straty , jakie spowodował HATRY . Katastrofa finansowa na giełdzie londyńskiej pochłonięła wówczas około 14 milionów funtów: ile będą wynosiły straty spowodowane machinacjami OUSTRICA i DEVILDERA w PARYŻU trudno narazie ustalić, jednak pochłona one niewątpliwie

więcej niż dwa miljardy franków. Ilość bankructw wywołanych ostatnimi krachami co raz bardziej się wzmaga tak, że tylko w ciągu ostatniego tygodnia listopada 13 firm maklerskich na giełdzie paryskiej ogłosiło niewypłacalność. Jednak mimo to krach tych dwóch grup finansowych nie miałby wielkiego znaczenia dla zagranicy / bo w machinacjach OUSTRICA i DEVILDERA były zawikłane prawie wyłącznie kapitały francuskie /, gdyby nie to, że ostatni wstrząs na giełdzie paryskiej może znacznie przyspieszyć rozwój kryzysu gospodarczego we FRANCJI, co miałoby istotne znaczenie dla stanu konjunktury światowej.

Pozatem dla konjunktury na rynkach finansowych stan francuskiego rynku kredytowego może mieć znaczenie decydujące. Coprawda w dziedzinie pożyczek zagranicznych, działalność emisyjna giełdy paryskiej była dotychczas bardzo słaba: ale niejednokrotnie zapowiadano jej ożywienie w tej dziedzinie, a w razie ogólnego pogorszenia konjunktury gospodarczej we FRANCJI, nadzieje na wzmożony eksport kapitału francuskiego zagranicę mogłyby się okazać z a w o d n e.

Dlatego też analiza sytuacji finansowej i gospodarczej FRANCJI ma bardzo ważne znaczenie dla ogólnej oceny kryzysu światowego. Dotychczas zdawałoby się konjunktura FRANCJI ma charakter zupełnie odrębny i w swoim rozwoju jest w dużym stopniu niezależna od ewolucji konjunktury światowej, co "THE STATIST" przypisuje wyłącznie czynnikom monetarnym. Stabilizacja franka, według parytetu 124 franki za funt szterling, była dokonana w ten sposób, że faktycznie frank był stabilizowany p o n i ż e j s w o j e j w a r t o ś c i n a b y w c z e j. Przyczyniło się to znakomicie do aktywizacji francuskiego bilansu handlowego i płatniczego i spowodowało znaczny dopływ złota z zagranicy. Lecz ten dopływ złota do FRANCJI, który był skutkiem stabilizacji waluty francuskiej na zbyt niskim parytecie kursowym, jeszcze bardziej wzmógł skutki tej dewaluacji franka: mianowicie przyspieszył zwyżkę cen do ich parytetu światowego.

W okresie tedy, gdy na rynkach światowych ceny spadały, we FRANCJI, wskutek dewaluacji franka oraz inflacji złota, ceny i płace zarobkowe w z r a s t a ły. Tem się tłumaczy z w y ż k o w a k o n j u n k t u r a we FRANCJI w okresie niżkowej konjunktury w innych krajach,

które już dawniej stabilizowały swoją walutę na wysokim parytecie kursowym. Ale zrozumiałe jest, że ta odrębna konjunktura we FRANCJI musi się w mniej - szym lub większym stopniu zakłamać z chwilą, gdy znikną korzyści, które FRANCJA osiągnęła ze stabilizacji waluty na niskim kursie, t.j., gdy ceny francuskie zrównają się z cenami światowymi. Ten okres niewątpliwie już nadszedł, a tem samem upadają przesłanki odrębnej ewolucji konjunkturalnej we FRANCJI.

Podobny skutek miała stabilizacja również dla walorów giełdowych. Walory francuskie, a zwłaszcza akcje przedsiębiorstw przemysłowych, dotkliwie spadły w okresie inflacji: ich deprecjacja wskutek stabilizowania franka na niskim parytecie stała się jeszcze bardziej jaskrawa. W okresie stabilizacyjnym nastąpiła tedy wyżka kursów dla uzgodnienia wartości akcji z wartością przedsiębiorstw i ich dochodowością. Jednocześnie jeszcze bardziej podniósł się kurs obligacyj francuskich wskutek niżki stopy procentowej, która była nieuniknionym skutkiem dopływu złota i dewiz. FRANCJA nie znała więc zupełnie kryzysu deflacyjnego, który zwykle następuje po stabilizacji, zwłaszcza gdy stabilizacja walutowa dokonana jest w ten sposób, że ustala się zbyt wysoki parytet kursowy waluty krajowej. Gdy inne kraje dotkliwie ucierpiały wskutek wadliwej stabilizacji walutowej/"THE STATIST" ma tu na myśli ANGLJĘ, która powróciła do przedwojennego, zbyt wysokiego parytetu funta /, FRANCJA - przez zręczną stabilizację franka - osiągnęła niebywałe korzyści, uniknęła przesilenia deflacyjnego i zdołała się do połowy r.b. odgrodzić od powszechnego kryzysu gospodarczego.

Błędne i zawodne byłoby jednak przecenianie tych czynników monetarnych we FRANCJI. Zrównanie cen, zwłaszcza cen hurtowych, musi nastąpić automatycznie i faktycznie już obecnie ceny hurtowe we FRANCJI nie są niższe, a niekiedy są wyższe od cen na rynkach światowych: należy podkreślić, że w okresie ostrego kryzysu inne kraje bardzo radykalnie obniżyły ceny swoich wytworów oraz koszty produkcji - przedewszystkiem produkcji przemysłowej. FRANCJA, polegając zbytnio na trwałości swojej odrębnej konjunktury, wspartej na ogromnych rezerwach finansowych, nie miała powodów do redukcji cen w tym czasie, gdy mimo ogólnego spadku cen w innych krajach, ceny na francuskim rynku wewnętrznym wzrastały. Przemysłowi francuskie-

mu grozi więc obecnie, gdy faktycznie utraci przywilej odrębnej konjunktury wewnętrznej, że okaże się technicznie i organizacyjnie zdystansowany przez przemysł innych krajów, który w okresie dotychczasowej depresji zmuszony był do bezwzględnej redukcji kosztów wytwarzania. FRANCJA, tracąc korzyści odrębnej konjunktury, z podwójną siłą może odczuć skutki kryzysu.

Tą stroną zagadnienia powinna się przedewszystkiem zainteresować opinia publiczna FRANCJI. Jest to zagadnienie dużo ważniejsze, niż personalja zbankrutowanych spekulantów giełdowych lub udział niektórych parlamentarzystów w podejrzanym machinacjach emisyjnych. To, że krach giełdowy przybrał takie rozmiary i spowodował run na banki, jest dowodem, że publiczność francuska zbyt ufała pomyślniej sytuacji gospodarczej, nie przypuszczając, iż dotychczasowa odrębna konjunktura musi się załamać.

Gdy ta niezwykła w warunkach ogólnego kryzysu gospodarczego we wszystkich krajach przemysłowych konjunktura, którą się szczylił przemysł francuski, zachwiała się, z konieczności musiała dojść do likwidacji przedewszystkiem słabych przedsiębiorstw. To też wyraziło się w krachu OUSTRICA i DEVILDERA, a panika jaka wskutek tych krachów powstała, wskazuje, jak nie tylko przemysł francuski ale i banki oraz publiczność we FRANCJI nie były przystosowane do tej ewolucji konjunktury we FRANCJI, która jest tylko spóźnionym skoordynowaniem stanu gospodarczego tego kraju z sytuacją na rynkach światowych.

NIEPRZERWANY DOPŁYW ZŁOTA DO BANKU FRANCJI.

Ostatnie wykazy BANKU FRANCJI dowodzą, że mimo przerwania transportów złota z NIEMIEC, zapas złota BANKU FRANCJI wzrasta nieprzerwanie.

Data wykazu			Zapasy złota .		
18	września	1930 r.	47.672	miljonów fr.	
25	"	" "	48.431	"	"
2	października	" "	49.101	"	"
9	"	" "	49.448	"	"
16	"	" "	50.567	"	"
23	"	" "	50.642	"	"
30	"	" "	50.807	"	"
7	listopad	" "	51.096	"	"
14	"	" "	51.380	"	"
21	"	" "	51.710	"	"

Już w połowie listopada transporty złota z NIEMIEC do FRANCJI zupełnie ustały . Mimo to jednak w wykazie z 14 i 21 listopada widzimy dalsze zwiększenie rezerw kruszcowych BANKU FRANCJI o przeszło 600 milionów fr. "THE ECONOMIST" z 29 listopada r.b. oblicza , iż ostatnio dopływ złota do BANKU FRANCJI /przeważnie z LONDYNU wynosi około 300 tysięcy funtów dziennie .

Ten dopływ złota okazał się niespodzianie w końcu października i w końcu listopada niezmiernie korzystny dla sytuacji banków francuskich : run na banki zmusił BANK FRANCJI do zwiększenia obiegu banknotów w okresie od 23 października do 7 listopada prawie o 2 m i l j a r d y franków . Zrozumiałe jest , że w tej sytuacji silna baza kruszczowa emisji banknotów oraz stały dalszy dopływ złota bardzo ułatwiły opanowanie niepokoju i były głównym czynnikiem stłumienia paniki , która w innych warunkach mogłaby przyjąć , jak wskazuje "TEMPS" z 1 grudnia , dużo większe rozmiary . Obieg banknotów i dyskonto weksli wynosiło według wykazów BANKU FRANCJI

Data wykazu		Obieg banknotów	dyskonto weksli
23	października	72.867	6.353
30	"	74.786	7.092
7	listopada	74.709	6.865
14	"	74.698	7.578
21	"	74.148	7.395

w milionach franków .

Po opanowaniu runu na banki, gdy wycofane wkłady znów zaczęły powracać, BANK FRANCJI starał się zredukować obieg banknotów. To też widzimy, że od 14 do 21 listopada obieg banknotów zmniejszył o 550 milionów fr., co wobec zwiększenia o 2 miljardy, jest redukcją względnie nieznaczną. Wśród ekonomistów angielskich panuje pogląd, iż obieg banknotów we FRANCJI jest nadmierny i że nawet obieg w tej wysokości, jaki istniał przed runem bankowym /t.j. około 73 miliardów fr./, powinien byłby zostać zredukowany. Tej nadmiernej emisji banknotów przypisują niektóre inflacyjne zjawiska w życiu gospodarczym FRANCJI, j.np. silny wzrost cen detalicznych.

Poza pokryciem kruszcowym posiada BANK FRANCJI jeszcze bardzo znaczne pokrycie dewizowe, przewyższające miliard dolarów. Zapas dewiz wynosił w dniu 23 października r.b. 25.658 milionów fr., a w dniu 21 listopada r.b. 25.718 milionów fr. Zwiększył się tedy w ciągu ostatniego miesiąca tylko o 60 milionów fr.

Razem pokrycie kruszcowe i dewizowe wynosi 77.428 milionów fr. : wobec tego, że obieg banknotów wynosi tylko 74.148 milionów fr., pokrycie kruszcowo-dewizowe tego obiegu stanowi 105%.

SZCZEGÓŁY POŻYCZKI ZAGRANICZNEJ BELGJI .

"THE FINANCIAL NEWS" z 2-go grudnia r.b. podaje następujące szczegóły o pożyczce zagranicznej BELGJI. Pożyczka ta będzie wynosiła 45 milionów guldenów, kurs emisyjny ustalony jest na 95.75 %, oprocentowanie roczne 4½ %. Amortyzacja powinna być dokonana przed 1935 r. Fundusze, uzyskane z tej pożyczki, będą użyte na spłatę 8%-wej pożyczki dolarowej, emitowanej w STANACH ZJEDNOCZONYCH w r. 1921.

Pożyczka ta będzie podzielona na trzy transze po 15 milionów guldenów i rzeczne transze będą emitowane w trzech krajach: w HOLLANDJI, SZWAJCARJI i SZWECJI.

WZROST PRODUKCJI ZŁOTA A REKORDOWE CENY W LONDYNIE

Holenderski "DE TELEGRAAF" z 3-go b.m. podaje, iż według świeżo ogłoszonych cyfr statystycznych, w b r e w licznym pesymistycznym proroctwom, światowa produkcja złota w roku bieżącym, w z m o g ł a się. W okresie bowiem STYCZEŃ - PAŹDZIERNIK 1930 r. wyniosła ona 16.74 miljona uncyj wobec 16.47 uncyj w tym samym okresie 1929 r. Ten wzrost o 271.000 uncyj przypada przeważnie na TRANSWAŁ. Przypisać go zaś należy zaostrożonemu kryzysowi gospodarczemu w AFRYCE POŁUDNIOWEJ, który spowodował z w o l n i e n i e rzeszy czarnych robotników w przemyśle i rolnictwie, zmuszając ich do szukania pracy w k o p a l n i a c h złota. Tym sposobem zaś k o s z t y p r o d u k c j i w minach transwalskich z m n i e j s z y ł y się tak, że z y s k na 1 tonie surowca w z r ó s ł z 8 do 9 pence.

Również i w AUSTRALJI produkcja złota w pierwszych 10 miesiącach r.b. w z r o s ł a do 340.000 uncyj wobec 315.000 w tym samym okresie 1929 r. W KANADZIE w z r o s t produkcji wyniósł 1.66 miljona uncyj, a wreszcie w MEKSYKU 567.000 uncyj wobec 521.000 w 1929 r.

Tymbardziej przeto zastano-
 wić musi, że według najświeższej depezy z LONDYNU na tamtejszym rynku złota c e n a tego kruszcu w z r o s ł a do 85 szylingów 2 pence za 1 uncję. Jest to od chwili przywrócenia angielskiego standardu złota na wiosnę 1925 r. n a j w y ż s z a dotychczas osiągnięta cena. CITY przypisuje ją po-
 hownemu w z m o c n i e n i u się kursu d e -
 w i z y francuskiej na 123.55, pozostającemu w związku ze znacznym w y c o f a n i e m aktywów francuskich z LONDYNU. Znamienny jest fakt, iż ze świeżego transportu złota południowo-afrykańskiego w wysokości przeszło 1 miljona funtów c a ł a i l o ś ć już z góry z a m ó w i o n a była dla BANKU FRANCJI.

 TRUDNOŚCI W UREGULOWANIU DŁUGÓW PRZEDWOJENNYCH .

"NEUE FREIE PRESSE" z 3-go b.m. donosi w depeszy z PARYŻA , że wywołana niespodziewaną decyzją RZĄDU WĘGIERSKIEGO /porównaj str. 6 niniejszego numeru "WIADOMOŚCI FINANSOWYCH"/ sytuacja zmusi prawdopodobnie KONFERENCJĘ PARYSKĄ do o d r o c z e n i a swych obrad . WĘGRY oświadczyły mianowicie, iż nie mogą p r z e k r o c z y ć dotychczasowych 32% od rent złotych i innych obligacyj walutowych . Nie należy przeto liczyć się z ponownem wystąpieniem ZWIĄZKÓW WIERZYCIELSKICH o ostateczne uregulowanie przedwojennych długów b. monarchji habsburskiej . Dziennik wiedeński donosi ponadto z PRAGI , że radca czechosłowackiego ministerstwa finansów dr. BRABE-NEC udał się do PARYŻA , ażeby wobec zmienionej z powodu decyzji WĘGIER sytuacji domagać się n o w e g o sposobu rozwiązania problemu austro-węgierskich długów przedwojennych .

 EMISJE AKCYJ I OBLIGACYJ WE FRANCJI W R.1930 .

Jak wskazuje "INFORMATION FINANCIÈRE" z 3 grudnia r.b., rok 1930 był okresem wyjątkowej działalności emisyjnej giełdy paryskiej. Coprawda emisje zagraniczne były rzadkie i niewielkie : natomiast emisje francuskie przybrały niebywałe dotychczas rozmiary.

W 1913 r. miesięcznie ogólna suma akcyj i obligacyj emitowanych we FRANCJI przez prywatne towarzystwa akcyjne /t.j. z wyłączeniem obligacyj emitowanych przez państwo , samorządy i t.p./ wynosiła 220 milionów fr. t.j. według obecnego kursu franka około 1.100 milionów fr. przeciętnie miesięcznie, czyli 13.2 miljarda fr. rocznie.

Tymczasem już w październiku r.b. suma emisji we FRANCJI przewyższyła tę normę przedwojenną.

Miesiąc	Emisje akcji istniejących tow. akcyjnych	Emisje obligacji istniejących tow. akcyjnych	Emisje akcji nowych tow. akc.	Razem
---------	--	--	-------------------------------	-------

Styczeń	234	1.027	52	1.313
luty	383	2.790	88	3.621
marzec	364	1.914	76	2.354
kwiecień	203	614	55	872
maj	488	697	25	1.210
czerwiec	718	1.835	48	2.601
lipiec	319	625	56	980
sierpień	136	735	17	888
wrzesień	185	1.118	48	1.351
październik	387	3.142	121	3.650

w m i l j o n a c h f r a n k ó w .

Ogólna suma emisji w ciągu 1930 r. wynosi 18.480 milionów fr., co w ciągu 10-ciomiesięcznego okresu daje przeciętną miesięczną 1.848 milionów fr. W r. 1928 przeciętna miesięczna suma emisji wynosiła 844 miliony fr., a w r. 1929 1.266 milionów fr. W porównaniu tedy z r. 1929 emisje akcji i obligacji prywatnych towarzystw akcyjnych zwiększyły się prawie o połowę.

W porównaniu z okresem przedwojennym /1.1 miljarda fr. miesięcznie/, emisje w 1930 r. zwiększyły się prawie o 70%. Przeciętne oprocentowanie obligacji we FRANCJI wynosiło:

w 1928 r.	6.03 %
" 1929 "	5.36 %
" styczniu 1930 r.	5.0 %
" październiku " "	4.35 %
